

## Bajkowy *Napój miłosny*

Ta urokliwa opera jest pierwszym dziełem Gaetano Donizettiego, które dzięki muzycznemu wdziękowi i prostocie zyskało europejską sławę. Opera cieszy się jednakową popularnością tak wśród śpiewaków, którzy znajdują w niej wdzięczne pole do wokalnego popisu, jak i publiczności, która podziwia jej wdzięczną muzykę i pełną zabawnych sytuacji akcję.

W *Napój miłosny*, który jest jednym z klejnotów włoskiej opery buffa, wszystko jest jak w bajce: Nemorino kocha piękną Adinę, ale o jej względy stara się także sierżant Belcore. Nemorino, zazdrosny i zrozpaczony rzekomą obojętnością Adiny, kupuje u wędrownego cudotwórcy „napój miłosny” (tak naprawdę jest to butelka pysznego wina). Jednak aby zdobyć na ten zakup pieniądze musi się zaciągnąć do wojska, w którym jak łatwo przewidzieć sierżant Belcore zostaje jego dowódcą. Oczywiście Adina szybko przekonuje się o szczerości uczuć Nemorina i wykupuje go z wojska. Cała ta wartko biegnąca akcja oparta na komedii sytuacyjnej i komedii charakterów, jest tylko dla Donizettiego pretekstem do skomponowania porywającej świeżością muzyki pełnej ludowej włoskiej melodyki i łatwo wpadających w ucho melodii. Najbardziej znane i lubiane fragmenty to: cavatina Nemorina *Una lagrima furtiva*, i Dulcamary *Udite, udite*, koloraturowy walc Adiny, barkarola z II aktu oraz wspaniały duet *Venti scudi* śpiewny w II akcie przez nemorona i sierżanta Belcore.

Zakończona wielkim sukcesem prapremiera tej uroczej opery komicznej odbyła się 12 maja 1832 roku w mediolańskiej La Scali. Miarą tego sukcesu był fakt, że utrzymała się ona na afiszu przez 32 wieczory z rzędu. Rok później opera odnosi głośny sukces w neapolitańskim Teatro San Carlo. La Scala wystawia *Napój* ponownie już w 1835 roku, a partię Adiny śpiewa w tym przedstawieniu legendarna Maria Malibran. Nie mniej gorąco przyjęto w 1839 roku premierę polską zrealizowaną w Teatrze Wielkim w Warszawie.

Właśnie w konwencji kolorowej bajki wystawiono w 1991 roku *Napój miłosny* na scenie nowojorskiej Metropolitan Opera. Ponieważ sukces premiery odbił się szerokim echem w operowym świecie, rok później dokonano rejestracji na DVD. Można spokojnie powiedzieć, że w tej inscenizacji wszystko jest na swoim miejscu. Oko cieszy sprawna reżyseria, bajeczna, kolorowa scenografia i równie efektowne kostiumy. Ucho może podziwiać wspaniałe głosy i świetną grę orkiestry prowadzonej przez Jamesa Levine.



GAETANO DONIZETTI  
**L'ELISIR D'AMORE**

Kathleen Battle · Luciano Pavarotti

Juan Pons · Enzo Dara

The Metropolitan Opera Orchestra and Chorus

James Levine



The Metropolitan Opera 

Luciano Pavarotti w partii Nemorina jest nieco misiowaty aktorsko, ale wokalnie, jeszcze długo, trudno mu będzie znaleźć konkurencję. Jego dźwięczny, bogaty w alikwoty, głos zachwycał wtedy jeszcze pięknym szlachetnym brzmieniem i niepowtarzalną srebrzystą barwą. Piękna Kalhleen Battle jest zalotną i pełną subtelności dziewczęcą wdziękiu Adiną, przy tym wręcz rzuca na kolana fantastycznym brzmieniem głosu i pewnością koloraturowych pasaży. O Enzo Dara w partii doktora Dulcamary można napisać: prawdziwy majstersztyk humoru i pięknego śpiewu. Na dodatek on i Battle potraktowali swoje role z lekkim dystansem i przymrużeniem oka, co gwarantuje znakomitą muzyczną zabawę. Równie pięknym barytonem, rolę sierżanta Belcore, śpiewa w tym przedstawieniu Juan Pons. Jeżeli dodamy do tego świetne chóry to dopiero obraz tego nagrania będzie pełny.

Gorąco polecam wszystkim miłośnikom Donizettiego i sztuki belcanta.



© Adam Czopek  
adamczopek@poczta.onet.pl